Nr. 298 (3504) Warszawa, PONIEDZIAŁEK 22 Października 1928 r. Rok XXXIV

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.
PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka №
Redakcja — tel. 176-70.
Dyrekcja — tel. 120-13.
Administracja — tel. 313-80.
Drukarnia — tel. 173-43.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.
CENA NUMERU 20 GROSZY.

DO NASZYCH CZYTELNIKÓW

Wczorajszy numer „Robotnika" skonfiskowano dwukrotnie. Po pierwszej i drugiej konfiskacie wydaliśmy nowy nakład. Ponieważ jednak z powodu konfiskat nastąpiły przerwy w ekspedycji i wielu czytelników z prowincji nie otrzyma numeru niedzielnego, przeto w dzisiejszym numerze powtarzamy uchwały organizacyj partyjnych z kraju, dotyczące rozbijackiej roboty jaworowszczyków, oraz komunikaty partyjne.

BOLESŁAW LIMANOWSKI DO ROBOTNIKOW WARSZAWY

TOWARZYSZKI! TOWARZYSZE! ROBOTNICY WARSZAWY!

Uważam za obowiązek swego sumienia zwrócić się do Was dzisiaj ROBOTNICY WARSZAWY w imię SOCJALIZMU i NIEPODLEGŁOŚCI.

Grupa byłych towarzyszów podniosła rękę na całość POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ.

Niema usprawiedliwienia dla tego straszliwego postępku.

Kto niszczy P. P. S. ten otwiera świadomie czy nieświadomie na oścież drzwi zalewowi komunistycznemu, naraża NIEPODLEGŁOŚĆ na największe niebezpieczeństwo.

Jestem starcem 94-letnim. Nie oczekuję już dla siebie niczego od życia, nie mogę wyjść na ulice Warszawy. Wołam więc do Was ROBOTNICY WARSZAWY, ROBOTNICY CAŁEJ POLSKI. STAŃCIE W OBRONIE P. P. S. NIE POZWÓLCIE JEJ ROZBIĆ.

Wzbierającej fali socjalistycznego uświadomienia stawia się sztuczne zapory.

Do tej strasznej roboty dali się użyć przywódcy Warszawskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego.

Jaworowski i jego druhy frazesem „Frakcja Rewolucyjna" usiłują wprowadzić w błąd klasę robotniczą Warszawy.

Na „rewolucyjność" było dosyć miejsca w P. P. S.

Na czem ma polegać „rewolucyjność" Jaworowskiego i towarzyszów?

SOLIDARNOŚĆ KLASY ROBOTNICZEJ — to źródło siły, w której odradza się wola ludu do wyzwolenia z jarzma wyzysku.

JEST TYLKO JEDNA P. P. S., która budowała POLSKĘ NIEPODLEGŁĄ.

Klasa robotnicza podniesiona do godności wolnych obywateli musi w ciężkiej walce dążyć PRZEZ DEMOKRACJĘ DO SOCJALIZMU.

Jaworowski swoją „rozłamową" robotą dąży do złamania siły proletarjatu w Polsce.

I JEMU SUMIENIE NIECHAJ BĘDZIE SĘDZIĄ.

Z dumą czytam w „ROBOTNIKU" oświadczenia różnych organizacji o ich solidarności z C. K. W.

Robotnicy Warszawy! PODAJCIE RĘCE WASZYM TOWARZYSZOM.

Spoczywa na Was wielka historyczna odpowiedzialność za całość Partji.

DO CZYNU TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE!

BOLESŁAW LIMANOWSKI

Warszawa, 21 października 1928 r.

KONFISKATA ODEZWY BOLESŁAWA LIMANOWSKIEGO.

Po konfiskacie numeru sobotniego „Robotnika" nastąpiła wczoraj dwukrotna konfiskata naszego pisma. Wprawdzie Komisarjat Rządu do późnej nocy nie zawiadomił nas, za co skonfiskowano numer wczorajszy i na wszystkie nasze zapytania telefoniczne nie otrzymaliśmy odpowiedzi, wiemy jednak, że konfiskacie uległ artykuł tow. Bolesława Limanowskiego, który powtarzarzamy powyżej w formie — przypuszczalnie — „legalnej".

Nie będziemy się oburzali na tę konfiskaty. Cała uczciwa opinja kraju oceni należycie fakt „porwania się" p. Jaroszewicza i Szyszyłowicza i stojącego za nimi Rządu na wolność słowa patrjarchy socjalizmu w Polsce. Rząd konfiskatą artykułu Bolesława Limanowskiego wydał na siebie i na swój system rządzenia druzgocący wyrok.

Ale tu chodzi o jeszcze jeden moment. Konfiskując słowo Limanowskiego. Rząd przez to samo osłania jaworowszczyznę. Rząd „sanacji moralnej" depcze autorytet moralny człowieka tej miary co Limanowski i sprzyja zgniliźnie moralnej jaworowszczyzny.

Fakt ten nie wymaga komentarzy.

ODWOŁANIE STRAJKU WŁOKNIARZY.

(Telegram własny).

Łódź, 21 października.

Na zasadzie uchwały większości Komisji Strajkowej i zebrań robotników, Zarząd Główny Związku Zaw. Rob. Przem. Włókienniczego postanowił odwołać strajk włókniarzy od 22 października rana.

W sobotę dnia 20 b. m. odbyło się posiedzenie Głównej Kom. Strajkowej Zw. Klas. Włókienniczego. W posiedzeniu tem brało udział 34 członków Komisji i 3 przedstawicieli Zarządu Gł. Związku.

Posiedzenie było poświęcone całkowicie sprawie prowadzenia dalszej akcji strajkowej, oraz możliwości zawarcia zbiorowej umowy w myśl propozycji Głównego inspektora pracy, złożonej na Konferencji w Warszawie, w dn. 18 b. m. a zaaprobowanej piśmiennie przez przemysłowców.

W dyskusji nad powyższą sprawą olbrzymia większość członków Kom. Strajkowej stwierdziła, że wskutek przeszło 2-tygodniowego strajku włókniarze znajdują się w ciężkiem położeniu materjalnem, że załamanie się strajku powszechnego, a tramwajarzy w szczególności, oraz częściowego przystąpienia robotników do pracy w niektórych fabrykach włókienniczych, strajk włókniarzy poważnie osłabł. Biorąc pod uwagę nieprzejednane stanowisko przemysłowców, nie chcących pójść na dalsze ustępstwa, oraz zdając sobie sprawę, że w tej ciężkiej sytuacji dla klasy robotniczej, organizacje zawodowe muszą zająć jasne i wyraźne stanowisko, odpowiadające powadze chwili, zebrani oświadczyli się w tajnem głosowaniu 22 głosami za dążeniem do zawarcia umowy zbiorowej na zasadach wyżej wspomnianych i organizacyjnego zakończenia strajku.

Podobne uchwały zapadły w Zgierzu, Zduńskiej Woli i Pabjanicach.

Wobec tego Zarząd Główny Związku Włók. postanowił odwołać strajk oraz podpisać umowę zbiorową w przemyśle włókienniczym.

ORGANIZACJA WARSZAWSKA P. P. S.

DO WSZYSTKICH TOWARZYSZEK I TOWARZYSZÓW Z ORGANIZACJI WARSZAWSKIEJ P. P. S.

Centralny Komitet Wykonawczy obejmuje tymczasowo w swoje ręce kierownictwo bezpośrednie Organizacji Warszawskiej P. P. S. Uczestnicy grupki „rozłamowej" i z pośród członków dawnego W. O. K. R. i z pośród Komitetów Dzielnicowych POSTAWILI SAMI SIEBIE POZA NAWIASEM ORGANIZACJI POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ.

Wzywamy wszystkie Komitety Dzielnicowe, koła zawodowe i fabryczne P. P. S., by nawiązały niezwłocznie kontakt z Sekretarjatem Generalnym C. K. W., Warecka 7, tel. 230-44, od g. 10 r. do 2 po poł., i od g. 5 po poł. do 8-ej wiecz.

Specjalna KOMISJA REORGANIZACYJNA z ramienia C. K. W. przystępuje do nowej rejestracji członków Organizacji Warszawskiej. Chodzi o wielki pośpiech, by członkowie Organizacji Warszawskiej zdążyli wybrać swych przedstawicieli na KONGRES P. P. S. W SOSNOWCU.

Rejestracja obejmuje wszystkich członków dotychczasowych Organizacji Warszawskiej P. P. S. i wszystkich zwolenników P. P. S. na terenie m. st. Warszawy, którzy z jakichkolwiek względów nie posiadają legitymacji partyjnej, z wyjątkiem wykluczonych z Partji wyrokiem Sądu Partyjnego za przestępstwa natury moralnej.

Towarzysze winni rejestrować się w punktach następujących:

1) **Dzielnica Śródmiejska, Mokotów** w lokalu CKW. PPS., Warecka 7. od godz. 6 — 9 wiecz.

2) **Dzielnice Powiśle, Czerniaków, Sielce,** w lokalu Domu Kolejarzy ZZK. ul. Czerwonego Krzyża 20, pokój Nr. 39, parter, od godz. 6 — 9 wiecz.

3) **Dzielnica Powązki** w lokalu Młodzieży T. U. R. ul Dzielna 95, od godz. 6 — 9 wiecz.

4) **Dzielnice Wolska, Jerozolima** w lokalu Stowarzyszenia Byłych Więźniów Polit. ul. Leszno 53, parter, z bramy na prawo, od godz. 6 — 9. wiecz.

5) **Dzielnica Starówka** w lokalu OKR. PPS. Warszawa-Podmiejska, ul. Długa 19, od godz. 6 — 9 wiecz.

6) **Dzielnice Marymont, Żolibórz** w lokalu Warsz. Społ. Mieszk. Żolibórz, ul. Mickiewicza 1, od 6 — 9 wiecz.

7) **Dzielnice Praga, Grochów i Nowe Brudno** w lokalu Brzeska 5 m. 55, 1-sze piętro, u tow. Kodasiewicza Bronisława od 5 — 8 wiecz.

Rejestracja odbywa się codziennie od poniedziałku 22 b. m.

W piątek 19 b. m. odbyło się w lokalu CKW PPS zebranie **Komisji Organizacyjnej Warszawskiej Organizacji PPS** pod przewodnictwem tow. posła **Norberta Barlickiego** i przy udziale tow. sen. **Andrzeja Struga** oraz kilkudziesięciu delegatów z terenu robotniczej Warszawy, na którem, po omówieniu wytworzonej sytuacji na terenie Warszawy i po ustaleniu form odbudowy Warszawskiej Organizacji PPS, wybrano tymczasową egzekutywę Warszawskiej Organizacji PPS Na przewodniczącego wybrano tow. posła **Barlickiego,** na zastępców ttow. **Wysockiego Władysława, Wąsika Antoniego, Fellera Jana;** na sekretarza tow. **Zawadzkiego Edwarda;** na skarbnika tow. **Haupa Stefana** oraz tow tow. sen. **Struga Andrzeja, Sieczkowskiego Kazimierza, Boćkowskiego,** posła **Zarembę Zygmunta, Sieradzkiego Józefa, Garlickiego Stanisława, Wernikowskiego Władysława,** posła **Kwapińskiego Jana** oraz kilka miejsc pozostawiono dla Warszawskiego Wydziału Kobiecego PPS.

***

W poniedziałek 22 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu CKW PPS Warecka 7, odbędzie się posiedzenie tymczasowej egzekutywy Warszawskiej Organizacji PPS.

W poniedziałek 22 b. m. o godz 8 wiecz. w lokalu CKW PPS, Warecka 7, odbędzie się posiedzenie radnych frakcji PPS w Warszawskiej Radzie Miejskiej.

Sekr. Gen. CKW PPS.

We wtorek 23 b. m. o godz 8 wiecz. w lokalu CKW PPS, Warecka 7, odbędzie się posiedzenie **Komisji organizacyjnej Warszawskiej Organizacji PPS.**

Przy sztandarze P.P.S.

KONFERENCJA OKRĘGU KRAKÓW-MIASTO

We czwartek, dnia 18 b. m. odbyła się pod przewodnictwem posła tow. dr. **Dobrowskiego** przedkongresowa konferencja P. P. S. okręgu Kraków-miasto. Uchwalono następującą rezolucję:

„Konferencja Okręgowa PPS Kraków-miasto, odbyta w dniach 14 i 18 października 1928 r., wyraża pełne zaufanie CKW i Z. P.P.S. i przyjmuje w całości uchwały Rady Naczelnej o stosunku do Rządu, potępia próby naruszenia jednolitości Partji i ruchu zawodowego podjęte na terenie Warszawy i stwierdza, że jednolitość Partji jest warunkiem rozwoju całego ruchu robotniczego w Polsce".

RADOM PRZECIW JAWOROSZCZYŹNIE

Wczoraj odbyła się w Radomiu Konferencja Okręgowa pod przewodnictwem tow. sen. Kelles - Krauza, w obecności posłów Arciszewskiego, Grzecznarowskiego i Zaremby, oraz licznych delegatów z całego Okręgu.

Na Konferencji przyjęto jednomyślnie następującą rezolucję:

„Okręgowa Konferencja P. P. S. w Radomiu, składająca się z przedstawicieli Radomia, Skarżyska, Opoczna, Szydłowca, Bliżyna i innych miejscowości całego Okręgu, z oburzeniem dowiedziała się o smutnych zajściach na terenie Organizacji partyjnej i zawodowej w Warszawie.

Konferencja w Radomiu uważa za zbrodnię wbijanie klina w partję w tym ciężkim dla klasy robotniczej momencie. Konferencja jednomyślnie potępia ostro, w imieniu mas robotniczych, rozłamową robotę grupy Jaworowskiego".

KONFERENCJA OKRĘGOWA W PRZEMYŚLU

Dnia 15 października 1928 odbyła się w Przemyślu przedkongresowa Konferencja Okręgowa okręgu przemyskiego, na której **jednomyślnie** uchwalono następujące rezolucje:

1) Konferencja wyraża pełną solidarność ze stanowiskiem CKW i Rady Naczelnej,

2) Konferencja potępia próby rozbicia karności partyjnej przez część tow. warszawskich na terenie związków zawodowych i Partji,

3) Konferencja wyraża przekonanie, że oczyszczenie Partji z elementów niekarnych konieczne jest dla rozwoju Partji i jej swobody działania,

4) Konferencja poleca delegatom, aby na Kongresie dali wyraz powyższym uchwałom konferencji.

DEPESZA O.K.R. CZĘSTOCHOWA DO C. K. W.

Okręg Częstochowski twardo stoi na stanowisku, zajętym przez C. K. W., wyrażając pełne zaufanie do ostatnich posunięć wobec części organizacji warszawskiej i potępia rozbijaczy ruchu socjalistycznego.

Częstochowski Okr. P. P. S.

DEPESZA ORGANIZACJI ZDUŃSKA WOLA DO C. K. W.

Robotniczy komitet P. P. S. Zduńska Wola na zebraniu postanowił jednogłośnie stać na stanowisku jedności partji, potępiając rozbijaczy.

DEPESZA O. K. R. BIAŁYSTOK DO C. K. W.

Mając pełne zaufanie do C. K. W., potępiamy rozbijacką robotę Jaworowskiego i jego zwolenników.

O. K. R. Białystok.

UCHWAŁA ROBOTNIKÓW I CHŁOPÓW Z DZIEDZIC I CZECHOWIC

C. K. W. P. P. S. otrzymał wczoraj następujący telegram:

„Zgromadzeni na wielkim wiecu w niedzielę 21 października robotnicy i chłopi Czechowic, Dziedzic, Ligoty, Chybia, Mazancowic, Zarzecza i Zabrzega po wysłuchaniu towarzyszów: Regera, Wolickiego, Rusinka, Zemlaka ślubują wiernie stać pod sztandarami P. P. S.; potępiają warcholstwo jaworowszczyzny.

Manifestu Limanowskiego wysłuchano stojąc. Ludzie płakali.

Niech żyje P. P. S. Niech żyje C. K. W.

Prezydjum.

DEPESZA ORGANIZACJI KOLUSZKI DO C. K. W.

Walne zebranie członków P. P. S. w Koluszkach w dniu 18 b. m. uchwaliło jednomyślnie wyrazić swą całkowitą solidarność z C. K. W. i ostre potępienie warcholstwa kliki warszawskiej.

DEPESZA ORGANIZACJI TOM. MAZ. DO C. K. W.

Konferencja P. P. S. w Tomaszowie Mazowieckim w dniu 19 b. m. po wysłuchaniu ref. tow. Z. Zaremby jednomyślnie wyraziła swą całkowitą solidarność z centralnemi władzami partji i potępiło rozbijacką robotę „Przedświtu" i różnych jego popleczników z warszawskiej organizacji P. P. S.

OŚWIADCZENIE TOW. BRONISŁAWA ZIEMIĘCKIEGO

Tow. Br. **Ziemięcki,** członek C. K. W. P. P. S. i prezydent m. Łodzi, udzielił przedstawicielom prasy łódzkiej wywiadu, w którym oświadczył że **„o przystąpienie (jego) do secesji posła Jaworowskiego nie może być mowy".**

Nikt w Partji nie wątpił, że tow. **Ziemięcki,** długoletni prezes C. K. W., tak właśnie postąpi. Powtarzamy słowa wywiadu tylko z tego względu, że prasa mieszczańska zaliczała już łaskawie tow. **Ziemięckiego** do „rozłamowców".

Od siebie dodamy, że pogląd tow. **Ziemięckiego** na możność wpływu każdej poważnej opinji w Partji na jej politykę — jest najzupełniej słuszny. Partja — to nie sekta. Ścieranie się zdań w ramach organizacji nie tylko jej nie osłabia, ale — przeciwnie — wzmacnia.

UCHWAŁA KOMITETU W MIŃSKU MAZOWIECKIM

Powiatowy Komitet P. P. S. w Mińsku Mazowieckim na posiedzeniu w dn. 19 października b. r., dowiedziawszy się o gorszących postępkach b. O. K. R. w Warszawie, uważa ich za wichrzycieli Partji i potępia ich rozbijacką działalność. Zebrani wypowiadają całkowite uznanie dla C. K. W.; stojąc nadal twardo na stanowisku Polskiej Partji Socjalistycznej.

KOŁO P.P.S. W REMBERTOWIE ZA PARTJĄ

Koło PPS w Rembertowie powzięło uchwałę:

„Walne Zebranie Koła PPS. w Rembertowie wyraża oburzenie z powodu warcholskiej roboty „sanaacyjnych socjalistów" na czele z Jaworowskim. Zebrani stwierdzają, że najlepszą odpowiedzią na czyny Jaworoszczyzny będzie wytrwała praca organizacyjna w szeregach P. P. S. w myśl wytycznych najwyższych ciał partyjnych".

XXI KONGRES POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
ROZPOCZYNA OBRADY W DN. 1 LISTOPADA

KRONIKA POLITYCZNA

PODRÓŻE MINISTRÓW.

Wczoraj p. premjer Bartel przybył do Poznania i odwiedził teren Powszechnej Wystawy Krajowej.

Min. Spr. Wewn. Składkowski przybył do Wilna celem inspekcji powiatów województwa wileńskiego.

Min. Kwiatkowski przybył wczoraj do Katowic na zjazd Ligi Morskiej i Rzecznej.

Z INSTYTUTU BADAŃ SPRAW NARODOWOŚCIOWYCH.

W niedzielę dnia 21 b. m. odbyło się walne zebranie Instytutu Badań Spraw Narodowościowych, w którem m. in. wzięli udział prezes Stanisław Thugutt, minister W. Staniewicz, prof. Marceli Handelsmann, Z. Nagórski, prof. Schorr, były wojewoda Stanisław Srokowski, prof. Smal-Stocki, pp. Hołówko, Paprocki i wiele innych osób. Obradom przewodniczył Stanisław Srokowski. Po złożeniu sprawozdań przez p. Thugutta i Nagórskiego i dyskusji, uchwalono zarządowi absolutorjum. Następnie odbyły się wybory do nowych władz instytutu. Do nowego zarządu wybrano pp. Stanisława Thugutta, prezes, prof. Handelsmana i posła Loewenherza, wice - prezesi, Osmołowskiego, skarbnik, posła Okulicza, Chomińskiego i Edwarda Maliszewskiego, jako członków, na zastępców zaś pp. Hołówkę, Tarnowskiego i senatora Kamienieckiego. Do komisji rewizyjnej wybrano: p. mecenasa Nagórskiego, Łypacewicza i dyrektora Rzepeckiego. Na nowych członków rzeczywistych instytutu powołano pp. Stanisława Stempowskiego, mecenasa Kazimierza Petrusewicza, Stanisława Czosnowskiego, Seweryna Wysłoucha, Ludwika Abramowicza, Konstantego Srokowskiego. Na tem walne zebranie zakończyło swoje obrady.

NOWI STAROSTOWIE.

Starosta w Gnieźnie, p. Łyszkowski, przeniesiony został do urzędu wojewódzkiego w Białymstoku; starostą w Ostrowiu Mazowieckim został mianowany p. R. Zarzycki, inspektor wojewódzki w urzędzie wojewódzkim w Nowogródku, p. Boguszewski, mianowany został starostą w Czarnkowie, p. J. Krykiewicz mianowany został starostą w Krotoszynie, dr. R. Müller ze starostwa w Białej Małopolskiej mianowany został starostą w Limanowej, dr. K. Dymowski ze starostwa w Ciechanowie mianowany został starostą w Wadowicach, wreszcie p. Bronisław Biały z urzędu wojewódzkiego w Kielcach został starostą w Jędrzejowie.

POGRZEB TOW. AMELJI PIWKOWEJ.

Stowarzyszenie byłych Więźniów Politycznych przypomina swym członkom i ogółowi towarzyszów, że pogrzeb tow. **Amelji Piwkowej** odbędzie się dziś z domu przy ul. Wolność 14 **o godzinie 10 rano.**

O CO CHODZI?

W *„Chłopskiej Prawdzie"* z dnia 22 lipca b. r. (Nr. 16) tow. pos. Jan *Kwapiński* umieścił artykuł pod tytułem *„Milczeć"*.

W artykule tym tow. *Kwapiński*, omawiając nawoływania prasy obszarniczej do zamachu stanu stwierdza: *„A gdyby ktoś chciał iść za głosem obszarników na awantury, niechże wiedzą ziemianie, że zanim wojsko uporałoby się w miastach z organizacjami robotniczemi, to w pierwszym rzędzie będą zagrożone „szlachetne" gardła obszarników, o tem powinni panowie wiedzieć!"... „Nie liczcie na Piłsudskiego, bo on was nie w stanie obronić przed gniewem mas ludowych".*

Artykuł ten spowodował *Związek Ziemian* do zawiadomienia p. Ministra Pracy i Op. Sp., iż nie wezmą udziału w posiedzeniach, w których brać będzie udział tow. *Kwapiński.*

Jasną jest rzeczą, że działalność publicystyczna tow. *Kwapińskiego* nie może podlegać kontroli *Związku Ziemian*, tak jak działalnośść publicystyczna poszczególnych przedstawicieli *Związku Ziemian* nie podlega kontroli Zw. Zaw. Rob. Roln. Rz. P.

Wolność wypowiadania się krępowana jest wyłącznie dekretem prasowym, którym tak skwapliwie posługują się władze państwowe w stosunku do prasy robotniczej.

Nie możemy też przypuszczać, by wystąpienie *Związku Ziemian* spowodowane było treścią artykułu, bo o nieumiejętność czytania i o nierozumienie czytanego obszarników posądzać nie można.

Stąd też możemy wyciągnąć tylko jeden wniosek: *wystąpienie Zw. Ziemian nie jest podyktowane „oburzeniem" na treść artykułu, lecz względami innemi, których na razie ziemianie nie chcą ujawniać.*

Wnioskować jasno możemy, że obszarnicy chcą w ten sposób znaleźć usprawiedliwienie uchylenia się od rokowań o nowe zmiany.

Czy o to obszarnikom chodzi — najbliższa przyszłość pokaże!

Marjan Nowicki.

LLOYD GEORGE PRZECIW KOALICJI Z ROBOTNIKAMI

Wiedeń, 21 października (AW). „Neue Freie Presse" publikuje dziś artykuł Lloyda Georgea o angielskiej kampanji przedwyborczej. Lloyd George stwierdza, że narazie absolutnie jeszcze nie może odważyć się na żadne przepowiednie, mimo, że rząd konserwatywny z powodu niezliczonych błędów swej polityki staje się coraz bardziej niepopularny. Pewnem jest tylko to, że liberali z pewnością nie dopomogą partji robotniczej do objęcia władzy i nie myślą o żadnej z nią koalicji, choćby mieli jeszcze 5 lat czekać na powrót do rządów.

(Lloyd George „nie myśli" o koalicji z robotnikami, ponieważ Partja Pracy nie myśli o łączeniu się z liberałami).

(Red.).

OBCHOD 50-LECIA USTAWY PRZECIW-SOCJALISTYCZNEJ W NIEMCZECH

Berlin, 21 października (PAT). W dniu dzisiejszym partja niemiecka socjalnodemokratyczna urządziła na pamiątkę ogłoszenia przed 50 laty ustawy przeciw socjalistom wielki meeting, połączony z pochodem historycznym, w którym poszczególne grupy obrazowały etapy rozwoju niemieckiego ruchu socjalistycznego w przeciągu ostatnich 50 lat. W pochodzie wzięło udział około 30.000 demonstrantów. Równocześnie komuniści urządzili kontrdemonstrację, po której ukończeniu doszło w niektórych miejscach do utarczek między członkami komunistycznej czerwonej gwardji a uczestnikami pochodu socjalistycznego.

ZWYCIĘSTWO MONARCHISTÓW WŚRÓD NACJONALISTÓW NIEMIECKICH

Paryż, 21 października (PAT). Agencja Havasa donosi z Berlina, że Hugenberg został obrany przewodniczącym partji nacjonalistycznej na miejsce hr. Westarpa.

Co słychać na świecie

KRONIKA TELEGRAFICZNA

STRAJK MARYNARZY W MARSYLJI.

Na skutek nieporozumienia z towarzystwami nawigacyjnemi załogi okrętów stojących w Marsylji ogłosiły 24-godzinny strajk, który wobec tego, że żadna ze stron nie chce ustąpić ze swego stanowiska, przedłuża się. Wielu pasażerów oczekuje w porcie na wznowienie żeglugi.

WYBUCH BENZYNY.

Przy napełnianiu benzyną rezerwuaru automobilu, przejeżdżającego w pobliżu Grenoble we Francji nastąpił pożar, który zniszczył 15 domów. Ofiar w ludziach niema.

ŚMIERTELNY WYPADEK PRZY PRACY

Wczoraj popołudniu na kopalni „Biały Szarlej" w Brzezinach wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, mianowicie pracujący w zbiorniku robotnik Jędrzejec zasypany został kruszcem i udusił się. Jak stwierdzono, winę wypadku ponosi dozorca, który nie dopilnował, by zmarły robotnik był przepisowo przywiązany. (AW).

ŻÓŁTA FEBRA.

Do Montevideo przybył transportowiec angielski „Bernini", na pokładzie którego 5-u marynarzy zachorowało w czasie drogi na żółtą febrę. Jeden z marynarzy zmarł.

W SPRAWIE FALENICY
LIST DO REDAKCJI

Szanowny Panie Redaktorze!

W Nr. 274 „Robotnika" z dn. 1 października r. b. współpracownik, używający pseudonimu **Wilk,** podzielił się z czytelnikami swemi wrażeniami turysty z przejażdżki po miejscowościach letniskowych, wchodzących w skład gminy „Letnisko — Falenica", i po Otwocku.

Impresje p. **Wilka** są niewątpliwie krzywdzące dla naszej gminy: podczas, gdy korespondent nie szczędzi słów uznania dla owocnej i celowej działalności zarządu miasta i uzdrowiska „Otwocka", w Józefowach, Miedzeszynach, Falenicach, nie dostrzega nic okrom „nalewkowskiego" stylu zabudowań i brudu.

Ale najbardziej powierzchowne zaznajomienie się z sytuacją terenu, na który z taką łatwością feruje się potępiające wyroki, kazałoby p. **Wilkowi** zmienić nieco swe zdanie.

Otwock jest miastem **od szeregu lat,** a od kilku lat uzdrowiskiem, korzystającem ze specjalnych uprawnień i przywilejów na zasadzie ustawy o uzdrowiskach. Nic więc dziwnego, że Otwock, mając od szeregu lat do dyspozycji duże budżety i pożyczki, mógł rozwijać planowo inwestycje.

Natomiast gmina **„Letnisko — Falenica"** powstała w 1925 r. przez wyodrębnienie ośmiu miejscowości, o charakterze letniskowym z ościennych gmin wiejskich, niedbających zupełnie o rozwój letnisk.

Zarząd gminy **„Letnisko — Falenica"** otrzymał w chwili powstania gminy obszar, zapomniany przez ludzi i Boga: brak środków w kasie gminnej (wpływy w pierwszym roku wynosiły zaledwie sześćdziesiąt tysięcy złotych), żadnych urządzeń komunalnych i żadnego majątku. Pierwsze wysiłki skierowano na uzyskanie dla gminy uprawnień finansowych, przysługujących samorządom miejskim. Dopiero po uzyskaniu tych uprawnień w r. 1927-ym, można było zapoczątkować planową akcję rozbudowy gminy i podniesienia poziomu wchodzących w jej skład letnisk. W bieżącym roku budżetowym (drugim roku nowych uprawnień), w którym wpływy wynoszą już z górą 400.000 zł., gmina **„Letnisko — Falenica":** 1) wykańcza elektrownię (kosztem około miljona złotych), mającą zasilać w siłę i światło wszystkie letniska na linji Wawer — Świder, 2) Stworzyła Ośrodek Zdrowia w Falenicy, 3) przystąpiła do budowy murowanej siedmioklasowej szkoły powszechnej w Falenicy, 4) położyła 4000 mtr. bież. chodników betonowych, 5) zabrukowała 6000 mtr. kw. jezdni, 6) uruchomiła własną betoniarnię na szerszą skalę, celem ułożenia chodników betonowych na ulicach wszystkich letnisk. Jeżeli dodać do tego, że w budowie znajduje się szosa, łącząca gminę z Warszawą, że sporządza się obecnie wielkim nakładem kosztów i pracy szczegółowy plan sytuacyjny (którego dotychczas nie było) i opracowuje się plan regulacyjny gminy, oraz, że pozwolenia na nowe budowle wydaje się dopiero po zbadaniu i zaopinjowaniu projektów przez fachowych architektów, trudno nie przyznać, że zarząd gminy nie szczędzi wysiłków, aby podnieść poziom kulturalny letnisk, w skład gminy wchodzących. Ale nie można w ciągu dwóch lat odrobić tego, co zaniedbano w ciągu lat dziesiątków. Nie odrazu Kraków zbudowano!

Racz przyjąć, Szanowny Panie Redaktorze, wyrazy poważania i szacunku.

Wójt Gminy „Letnisko-Falenica"
Fr. Szymański.

Sekretarz:
Burdziński.

ANDRZEJ STRUG.

SWIĘTE SWIĘTYCH

(Dokończenie).

Piętrzy się, rośnie w oczach czarny kolos trójłuku i zda się, że ruszył z miejsca i nadchodzi. Panuje ogromem, panuje ciężarem na swojem wzgórzu ponad miastem i ciasno mu w okręgu rozległej pustej przestrzeni. Bije od niego potęga dziejów, sława dawnych bojów, epopeja krwi przelanej i jednego wielkiego imienia. Jak z gwiazdy-ośmiornicy rozchodzą się od Łuku ulice i sprzęgają go z miastem i ze światem. Tkwi na rozstaju dróg Europy jako wieczny znak minionych spraw olbrzymich.

Dziś po stu latach odmłodzona jest jego zamierzchła chwała. Głos żywy zawołał w nim jak dzwon. Nowy symbol wsparł go i jeszcze wywyższył. Dzieje wczorajsze, nasze własne osiadły pod jego stropem i owładły spuścizną pradziadowskiego pokolenia. Zapomniano tamtych i ich krwawego wodza.

...Stosy wieńców uschłych i świeżych otaczają napis wyryty w kamieniu, płomyk znicza chyli się na wietrze i zapala i gasi słowa.

— Tu spoczywa...

I porywa wyobraźnię na wyżyny ducha ponad wszystko co jest najpotrzebniejsze i codzienne, zatarga sercem, wyciśnie łzy zachwytu...

O ty, szczęśliwy!

Wyniesiono cię ponad wszystko i niema chwały nad twoją, nikogo niema powyżej ciebie, człowieku bez imienia. Tyś bóstwem naszych dni, ku tobie modlą się wszyscy mali i wielcy i ci, co Boga nie mają. Przed tobą korzy się każdy, gdy sumienie domaga się odpłaty i ukojenia. Odsłoni głowę przechodzień i zaduma się. Nigdy nie zdążą uschnąć na twej mogile kwiaty i wieńce, bo codzień przybywają nowe, świeże i świetne. Do ciebie pierwszego dążą znakomici goście ze wschodu i zachodu, z północy i południa — prezydenci, królowie i radże i chany. Niezliczone delegacje nachodzą ciebie co dnia i wieczny tłok i hołd nie ustaje przy twoim grobie.

Zdaleka pielgrzymując tysiącami ciągną ku tobie ojcowie i matki, którym syn zaginął spalony bez śladu w pożodze wojny. Przybywają gromady wdów, gromady sierot, gdy nie znajdą nigdzie mogiły męża, mogiły ojca tu przychodzą. Myślą tajemnie w bijącem sercu — może to on?... Któż odgadnie? Ty jesteś każdym z nich i w tobie jednym odnajdą się wszyscy. W tobie zawarły się trudy i męki, rany i skargi miljonów. Tyś żołnierzem z nad Marny, z pod Verdun, z tysiąca pułków, z tysiąca bitew. Niema śmierci, którą byś nie ginął — spaliło cię na popiół żywym ogniem, ciebie w pył rozmiotło pociskiem, ciebie zagrzebał wybuch miny. Zadusił cię gaz, zgnębiła cię niewola i marłeś z ran we wszystkich szpitalach Francji. Ginąłeś skłuty nożami w ciasnocie głębokiego chodnika, spadałeś zestrzelony z nadobłocznej wyżyny, ciebie wchłonęła niemiłosierna mroźna przepaść morza. Dużo wiesz, ty wszystko wiesz o wojnie.

Żołnierzu świętej legendy, ty najszczęśliwszy z umarłych! W tobie nagroda dla wszystkich pokrzywdzonych, pamięć wieczna za wszystkich zapomnianych. Niech z pokolenia w pokolenie trwa wielkość twoja!

Nie przeniknie oko skroś płytę kamienia, nie przezna tajemnicy grobu. Komu przypadła w ślepym darze chwała ponad ludzka? Ktoś ty był? Lepszy od innych? Gorszy od innych? A może właśnie najgorszy?

Stał się cud i zmazał całą rzeczywistość twoją. Odebrano ci wszystkie prawdy i fakty, los pasował cię na rycerza bez trwogi i zarzutu. Jesteś bohaterem nad bohatery, nieśmiertelnem bożyszczem narodu. Takim pójdziesz w najdalsze pokolenia i nigdy nie wygaśnie znicz nad twoją mogiłą. Nieomylna jest sprawiedliwość dziejów i spiżowa jest prawda grobowego napisu. Oto ten, który poległ za ojczyznę.

W tem jest wszystko.

Trzepoce znicz na wietrze. Dokoła cisza, pustka. Dobiega kresu noc i w martwej ciszy przed świtaniem snują się ostatnie ludzkie sny. Mocniej przygarniają się uśpieni do swoich złud i majaków, bronią się przed światłem i prawdą dnia, który już stoi nad nimi i czeka. Jeszcze jedna, ostatnia godzina błogości... Dosypia miasto swej nocy i z odmętu snów stwarza się zjawa mówiąca. Cicha jak myśl tajemna pełga w płomyku znicza, trzepoce znicz z powiewem nocy, i zdaje się szeptać i szepce...

— Przywalono mnie granitem chwały, dzień za dniem kwiaty i wieńce dokładają ciężaru do kamiennego brzemienia...

— Kłamią nademną hołdy i zadumy ludzkie, kłamie nad moją mogiłą ten łuk wspaniały...

— Poco z pustyni pobojowiska wydarto moje szczątki, które już wrosły w macierz ziemię? Poco wywołano, poco wrócono ducha mego z zaświata nicości? Skazaliście mnie na nowy byt, wtrąciliście mnie w gorycz trującą...

— Czyż na wieczne, do końca czasów ma trwać nademną wasza obłuda? Uczyniliście ze mnie świętość narodową i kupczą na moim grobie wieczni handlarze świętości. Jakże bezsilny jest mój gniew...

— Zakopaliście wraz ze mną prawdę wojny, utailiście słowo, dla którego legły były miljony ludzi. W tej myśli zawarł się ogrom przyszłości, nowy człowiek, nowy świat — za to jedno słowo nie żal było zginąć i było warto... Nam jednym, nam poległym odsłonięta jest tajemna wiedza tej wojny. My znamy jej prawdę i cel.

— Nie bił się Francuz za republikę i nie bił się Niemiec za kajzera. Za jedno słowo umierali wszyscy, za to i po to świat gorzał pożarem, ono potęgę swego zaklęcia okupić miało zbrodnię wojny. W grzmocie dział, śród klęsk i zwycięstw tkwiło niepoznane w sercach żołnierskich, dawało hart przetrwania. Ono było tajemną, świętą nadzieją skołatanych sponiewieranych mas, na których legł cały ciężar wojny. Ono się pisze o świtaniu we mgłach wstających nad pobojowiskiem. Ono wydziera się ku żyjącym ze wszystkich żołnierskich mogił...

— Nigdy!...

— Już nigdy więcej!... Zcześnij, przeklęta na wieki wieczne i zagiń w pamięci ludzkości, ostatnia zbrodnio świata — ostatnia wojno!

— Jakże spocząłbym pod tym napisem! Z jakąż dumą leżałbym świadcząc prawdzie! Ciągnęły by ku mnie tłumy, by za siebie i za potomność składać świętą przysięgę, ślubować nowe przymierze ludzkości...

— Ileż pokoleń przeminie, ileż krwi ma się jeszcze przelać, by uczczono prawdę?

— Przychodzą, wciąż przychodzą do mego kamienia i prowadzą dzieci swoje. Patrzcie — oto jest bohater i oto jego nagroda. Patrz i zapamiętaj, gdy i Ciebie ojczyzna powoła. Jeżeli kiedyś a może jutro...

— O ludzie ślepi i skamieniałego serca, odejdźcie precz. Bo oto są słowa wyrzeczone: — odstąpcie odemnie wszyscy, którzy czynicie nieprawość!

— Obca wam jest ofiara moja. Nie dojdzie do was głos z pod ziemi. Nie poznacie prawdy nieznanego żołnierza...

Chyli się na wietrze, pełga, przygasa i rozjaśnia się, trzepoce płomyk znicza. Maleje, zanika krąg jego światła, rozemdlewa się ognik — przemija noc.

Już nadpływa blady świt od dalekiego słońca. Sznury lamp stoją odziwniałe i obce — wnet zgasną. Tu i tam wynurzają się ze mgły budowle i wieże, wyrasta w oczach spiętrzony ogrom miasta. Zoddala jak fale przypływu dochodzą głosy obudzonego dnia, granitową masą Łuku wstrząsa głuchy łoskot kolei podziemnej. W ciemnościach przelatują natłoczone pociągi, rozwożą na wsze strony niewolników pracy. Lada chwila zawyją ku nim posępnem wołaniem kotłownie fabryk.

Na brukach łomoce huk wozów, które z oddala ciągnąc nocą o tej porze już wchodzą w miasto. I żelazny rumot pierwszych tramwajów, i kroki gromad śpieszących do codziennej roboty... Z godziny na godzinę budzić się zaczną, by wstać do spraw swoich inni i różni, ci którym dosyta spać dozwala przywilej losu. Aż zbudzi się jak długie i szerokie miasto-olbrzym i zaroi się i zahuczy wrzawą dnia...

...O tej porze, gdy wyrusza armja pracy, te echa pierwsze i najwcześniejsze, oddechy i głosy i szelest przyśpieszonych kroków — wszystko wtóruje tobie, który szepcesz z pod ziemi, Żołnierzu Nieznany.

Na skutek porozumienia, zawartego w dniu 19 października 1928 r. pomiędzy ZAWODOWYM ZWIĄZKIEM ROBOTNIKOW PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO w Polsce, a Spółką Akcyjną „Franciszek Fuchs i Synowie" w Warszawie BOJKOT tej firmy ZOSTAJE ODWOŁANY

Z ŻYCIA PARTJI

Posiedzenie C. K. W. P. P. S. odbędzie się w środę, 24 b. m. o godz. 5 po południu w gmachu Sejmu.

WARSZAWSKI KOMITET POWIATOWY P. P. S.

Dziś o godz. 19 odbędzie się posiedzenie plenarne Komitetu. Obecność wszystkich członków konieczna.

RUCH ZAWODOWY

Zjazd Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Gostronomiczno - Hotelowego. Dnia 22, 23 i 24 b. m. w lokalu II Oddziału Rob. Miejskich, Zw. Zaw. Prac. Komun. i Użyt. Publ., Warszawa, Warecka 7 — odbędzie się VII Zjazd delegatów Związku Zawodowego Pracowników Przem. Gastronomiczno-Hotelowego. Zjazd rozpocznie się o godz. 10 rano.

Porządek obrad: 1) Zagajenie i przywitania. 2) Wybory prezydjum Zjazdu i Komisji. 3) Sprawozdania organizacyjne i kasowe. 4) Sprawa Centrali, taktyka na przyszłość oraz opłaty do Zarządu Głównego. Dyskusja. 5) Głosowanie wniosków i rezolucyj. 6) Wybory do Władz Związku.

MŁODZIEŻ

Zebranie nowowybranego Zarządu Okręgowego T. U. R. Warszawa Podmiejska odbędzie się w środę 24 b. m. o godz. 7 wieczorem w lokalu Okręgu przy ul. Długiej 19

Obecność wszystkich członków konieczna.

Nadzwyczajne posiedzenie Egzek. Warsz. Org. Mł. TUR odbędzie się w poniedziałek 22 b. m. o godz 7 wiecz., na które winni przybyć tt.: Suski, Piłacki, Przetacznik, Zurkówna, Synowiecki i Druwkiel.

Z. N. M. S.

Zebranie **Komisji Programowej** Z. N. M. S.-u **odbędzie się w środę dnia 24 b. m. o godz 7 wiecz. w lokalu „Robotnika".** Towarzysze członkowie Komisji proszeni są o punktualne przybycie.

W dziesiątą rocznicę powstania Rządu Ludowego w Lublinie, w dniu 7 listopada ukaże się specjalny numer „ROBOTNIKA"

w znacznie zwiększonej objętości, poświęcony przeglądowi pracy socjalistycznej i państwowej w ciągu ubiegłych lat dziesięciu.

Ogłoszenia do tego numeru, który będzie jedynem w Warszawie wydawnictwem na dzień 7 listopada, i którego nakład już obecnie zapowiada się wyjątkowo wielki, przyjmowane będą do dn. 5 listopada włącznie.

Organizacje partyjne i zawodowe prosimy o wcześniejsze zamawianie tego numeru dla ustalenia nakładu.

Zwracać się do Administracji: Warszawa, WARECKA 7, tel. 313-80, 120-13.

Z BRAKU PRACY

Nocy ubiegłej 23-letni Edmund Przybyszewski, b. kancelista, ostatnio bez pracy, usiłował otruć się na moście Kierbedzia i wskoczyć do Wisły. Posterunkowy Kardański udaremnił samobójstwo. Pogotowie przewiozło Przybyszewskiego do szpitala Przemienienia Pańskiego. (WAD).

ZABOJSTWO

Wczoraj w południe w szpitalu Dz. Jezus zmarł 18-letni Marjan Czesław Moździński, parobek z folwarku Osowiec (pow. Błoński, gm. Grodzisk - Mazowiecki). Moździński, w czasie zatargu, wynikłego na tle otrzymania więcej redlin do kopania ziemniaków, został uderzony motyką w głowę przez drugiego parobka z tegoż folwarku Marjana Lackowskiego. Zabójcę aresztowano. (WAD).

ZAMACHY SAMOBOJCZE

22-letnia Rozalja Kowalczykówna (Łączna 8, Sielce), połknęła kilka pastylek sublimatowych. Desperatkę przewieziono do szpitala Dz. Jezus.

— 22-letnia Genowefa Staniszewska, przy mężu, (Górczewska 99) otruła się esencją octową.

— 22-letnia Helena Szymowska, robotnica (Pańska 110) napiła się kwasu karbolowego w bramie domu Nr. 21 przy ul. Wroniej. Przewieziono ją do szpitala Dz. Jezus. Wszystkim desperatom pomoc niosło Pogotowie. (WAD).

SAMOBOJSTWO POD POCIĄGIEM.

W ub. sobotę około, godz. 18-ej obchodowy stacji Warszawa — Praga na Pelcowiźnie Stefan Sadłos, obchodząc tor kolejowy na 12-tym klm., obok toru Warszawa-Dęblin znalazł zwłoki kobiety, lat około 25. Istnieje przypuszczenie, że nieznajoma popełniła samobójstwo, rzucając się pod pociąg. Rysopis denatki: wzrost średni, szczupła, włosy blond, oczy niebieskie, ubrana w sweter, suknię granatową, pończochy szare i pantofle czarne. Przy denatce znaleziono woreczek, zawierający różne drobiazgi, 3 zł. gotówką oraz notatnik pisany w języku rosyjskim. Z treści notatek wnioskować można, że denatka niezadowolona była z życia, że posiada matkę i ciotkę, lecz nie wie gdzie się podziewają, że najbardziej żal jej ukochanej ciotki. W zakończeniu notatek tajemnicza denatka pisze, ażeby policja nie martwiła się, celem ustalenia jej nazwiska i adresu. Samobójczyni podpisała się imieniem „Szara". Zwłoki przesłano do prosektorjum. (WAD).

WYPADEK NA PRZEJEŹDZIE KOLEJOWYM

Wskutek niezamknięcia w porę przejazdu kolejowego pomiędzy Rembertowem a Wesołą, dostał się pod pociąg wóz chłopski, powożony przez rolnika Jana Sałacińskiego (wieś Poświętne gm. Ręczaje pow. Radzymiński). Wóz został rozbity, Sałaciński zaś doznał ogólnego potłuczenia, wstrząsu i krwotoku wewnętrznego. Poszwankowanego przywieziono na dworzec Wschodni, skąd Pogotowie zabrało go do szpitala Przemienia Pańskiego. (WAD).

NAGŁE ZGONY

W mieszkaniu przy ul. Emilji Plater Nr. 14 zmarł nagle z nieustalonej przyczyny 26-letni Witold Ptaszyński, malarz pokojowy.

— Również z nieustalonej przyczyny zmarła nagle w mieszkaniu własnem przy ul. Wroniej Nr. 21 Katarzyna Kaczanowska. (WAD).

KOBIECY ROBOTNICZY KLUB SPORTOWY „START"

Sekretarjat Klubu — **Al. Jerozolimskie 6, tel. 319-26, pok. Nr. 7, codziennie czynny od 7 do 9 w.**

Wpisowe 1 złp. składka miesięczna 50 gr. **Bezrobotne towarzyszki zwalniane są od opłat.**

Ćwiczenia prowadzone będą w sali gimnastycznej „Podchorążówki", Al. Ujazdowskie 1 — 3 oraz w salach gimnastycznych szkół powszechnych.

KRONIKA

Odnawianie Starego Miasta. Na ogólną ilość 42 domów Starego Miasta dotychczas zostało odnowione 39 domów. Właściciele domów na ulicach, przylegających do Starego Miasta, zwracają się do Komitetu, prowadzącego roboty, z propozycją odnowienia w ten sam sposób ich domów.

Zamknięcie wystawy Rapperswilskiej. Zbiory Polskiego Muzeum Narodowego w Rapperswilu przewiezione do Polski i czasowo umieszczone dla zwiedzania w Kamienicy Baryczków, w dniach najbliższych zostaną dla publiczności zamknięte. Przez te ostatnie dni oglądać można, jak i dotychczas, w Kamienicy Baryczków, Rynek Starego Miasta 32, codziennie od godz. 10 rano do 5 pop.

Zebrania kontrolne. Dziś, w kolejnym dniu zebrań kontrolnych szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia w Warszawie, winni stawić się: 1) przynależni ewidencyjnie do PKU Nr. 2: (I komisarjat) urodzeni w r. 1888, nazwiska których rozpoczynają się od A do M — w komisji kontrolnej Nr. 1, mieszczącej się w Cytadeli, budynek nr 25, (II komisarjat) ur. w r. 1888 (od A do I) — w komisji Nr. 2 (Cytadela, bud. nr. 63) i (III kom.) ur. w r. 1900 (od R do S)—w komisji Nr 3 (Cytadela, bud. nr. 142),

2) przynależni ewidencyjnie do PKU Nr. 2: (IX kom.) wszyscy urodzeni w r. 1887, 1890 i 1891—w komisji Nr. 1 (koszary 1 p. szwoleżerów, ul. Ułańska 16, bud nr. 79) i (XI kom) ur. w r. 1900 (od S do Z)—w komisji Nr. 2 (koszary 1 DAK, ul. 29 Listopada 1, bud. nr. 68),

3) przynależni ewidencyjnie do PKU Nr. 3: (XV kom.) ur. w r. 1903 (od F do J)—w komisji w koszarach 1 szwadronu taborów, ul 11 Listopada nr. 13a), oraz

4) przynależni ewidencyjnie do PKU Nr. 4: (VI kom.) ur. w r. 1900 (od A do D)—w komisji Nr. 1 (koszary Blocha w Al. 3-go Maja nr. 9), (VII kom) ur. w r. 1903 (od T do Z)—w komisji Nr. 2 (koszary 1 p. lotniczego w Mokotowie, bud. Nr. 5) oraz (VIII kom.) ur. w r. 1900 (od J do Ł)—w komisji Nr 3 (koszary Blocha w Al. 3-go Maja nr. 9).

„SPLENDID"

Anna Karenina z udziałem Grety Garbo i Gilberta.

Z głośnej powieści Tołstoja reżyser amerykański wykroił tylko romans Kareninej z Wrońskim. Film nie daje więc pojęcia o powieści, ale z drugiej strony zyskuje na jednolitości i zwartości akcji. Ale sam wątek miłosny nie jest natyle frapujący, by przykuwał uwagę widza. Film robi więc wrażenie dość monotonne, mimo całą staranność i pieczołowitość reżyserji.

Los filmu spoczywa w ręku wykonawców dwóch głównych ról. Ani Greta Garbo ani Gilbert nie mają w sobie nic z typu rosyjskiego i pod tym względem film również sprzeniewierza się powieści. Ale w miarę swych środków artystycznych oboje artystów dali maksimum tego, na co ich stać. Szczególnie gra Grety Garbo zasługuje na szczery poklask. Artystka ta, o niezmiernie subtelnej i wykwintnej sylwetce, pojęła rolę Anny inaczej, niż ją przedstawia Tołstoj. W jej ujęciu nad Anną ciąży przeznaczenie, któremu ona ulega biernie, bez protestu. Stąd kreacja jej jest nieco nużąca, ale zato od początku do końca konsekwentna, przytem zdobna mnóstwem szczegółów i szczególików, których dostrzeże wprawdzie tylko uważny widz, ale które stanowią o artystycznej wartości gry. Sceny takie jak na wyścigach konnych, lub pożegnanie z Wrońskim pozostaną na długo w pamięci.

CO GRAJĄ KINA?

„Apollo": „Tajemnica starego rodu"
„Colosseum": „Romans panny Opolskiej"
Casino: „Anioł ulicy".
Capitol: „Moulin Rouge".
Filharmonja: „Miłość i łzy Szopena".
Miejski: „Chata Wuja Toma".
„Palace": „Tajemnica starego rodu".
Pan: „Moulin Rouge"
Rococo: „Burza".
Splendid: „Anna Karenina".
Wodewil: „Zakazana kobieta".
Światowid: „Córka Zorry".
Stylowy: „Burza".

Okręgowa Organizacja Młodzieży T. U. R. Warszawa Podm. Sekretarjat czynny jest we wtorki i piątki od godziny 6 — 8 wiecz., w lokalu Długa Nr. 19 I p.

ATENEUM

(gmach **Z. Z. K. Czerwonego Krzyża 20**

„ANDRZEJKI"

We wtorek dnia 23 paźdz. i w czwartek dn. 25 o godz. 8-ej wiecz. pierwsze przedstawienia: Inscenizacja pieśni ludowych i obrzędu Andrzejek z akompanjamentem kwartetu, kostjumy orginalne łowickie. Kierownictwo artystyczne **J. Górskiej i M. Szpakiewicza.**

BILETY w cenie od 50 gr. do 5 zł nabywać można dla grup (zbiorowo) w Sekretarjacie teatru Ateneum, ul. Czerwonego Krzyża 20, II piętro, pokój nr. 50, w godzinach od 10—3; tel. 311-13; w Komisji Międzyzw. Kult.-Art., ul Chmielna 49 m. 3, tel. 73-42; w Kom. Art.-Kult. przy Radzie Zw Zaw. w gmachu ZZK, IV piętro, tel. 274-55 i w Księgarni Robotn., ul. Warecka 9.

TEATR i MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Narodowy
o 8-ej Dziękuje za służbę"
Letni
o 8-ej „Premjowana piękność"

Teatr Wielki. Dziś nieczynny.
Teatr Narodowy. „Dziękuję za służbę".
Teatr Letni. „Premjowana piękność".
Teatr Polski. „Przedmieście".
Teatr Mały. Dziś „Słomiany wdowiec"
Kino-Variete w Nowościach. Dziś i dni następnych film „Tancerka Orchidea". Na scenie Jan Ojra-Wojcieszko w skeczu „Opium" 12 girls.

Teatr Czerwony As. Codziennie dwa przedstawienia o godz. 7,30 i 9,30 wiecz. wodewilu „Przeszkolenie wojskowe".

Teatr Qui Pro Quo. „Czy Anna jest panna".

Teatr Morskie Oko. Dziś nowa rewja p. t. „Klejnoty Warszawy".

Chór praskich nauczycielek w Warszawie. W przyszłym tygodniu gościć będzie w Warszawie chór praskich nauczycielek, zaproszonych do Warszawy przez słowiańskie Towarzystwo Sztuki i Kultury, które organizuje w sali Konserwatorjum w środę 24 b. m. uroczysty koncert ku uczczeniu 10-lecia przywrócenia niepodległości Rzeczypospolitej czechosłowackiej.

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO

DZIŚ.

11.56—12.10 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 12.10—15.00 Przerwa. 15.00—15.20 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram. 15.20—15.45 Przerwa. 15.45—16.00 Tygodniowy przegląd komunikacyjny. 16.00—16.30 Koncert z płyt gramofonowych. 16.30—16.55 Program dla dzieci 16.55—17.10 Przerwa. 17.10—17.35 „Wspomnienia i refleksje karykaturzysty". 17.35—18.00 Odczyt „Udział Min W. R. i O. P. w Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu". 18.00—19.00 Muzyka lekka. 19.00—19.20. Rozmaitości 19.20—19.30 Przerwa.. 19.30—19.55 Lekcja języka francuskiego Lektor Lucien Roquigny 19.56—20.00 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. 22.00—22.30 Nadprogram, komunikaty 20.30—22.00 Koncert wieczorny. Transmisja z Poznania. 22.00—22.30 Komunikat lotnicz - meteorologiczny. Komunikaty P. A. T Komunikaty: policyjny, sportowy, oraz nadprogram. 22.30—23.30 Transmisja muzyki tanecznej.

JUTRO.

11.56—12.10 Sygnał z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 12.10 — 15.00 Przerwa. 15.00—15.20 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy nadprogram. 15.20—15.45 Przerwa. 15.45—16.00 Nadprogram, komunikaty 16.00—16.55 Koncert z płyt gramofonowych. 17.35—18.00 Transmisja odczytu z Poznania. 18.00—18.55 Koncert popołudniowy. 18.55—19.10 Rozmaitości. Komunikat Tow. Zach. do Hodowli Koni w Polsce. 19.10—19.20 Komunikat rolniczy, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. 19.20—22.00 Transmisja z Opery Poznańskiej „Lakme".

DODATEK SPORTOWY „ROBOTNIKA"

ZAWODY SPORTOWE NA BOISKU SKRY.

ZAWODY KOLARSKIE SKRA—WAT.

Wczoraj na torze R. K. S. Skry został rozegrany mecz kolarski między robotniczemi drużynami Skrą i Watem. Zawody wygrała Skra w stosunku 49:29. Wyniki biegów były następujące:

1000 mtr. 1) Król (Wat), czas 17,1, 2) Firus (Skra), 3) Borecki (Skra).

Handicap 2 okr. toru. 1) Kwik 1:58,8, 2) Kołodziejski, 3) Borecki (wszyscy ze Skry).

Bieg australijski 6 okr. toru. 1) Kołodziejski 3:29, 2) Polak, 3) Woźniak (wszyscy ze Skry).

Bieg drużynowy 4000 mtr. 1) Skra 6:38, 2) Wat.

5000 mtr. z finiszami. 1) Firus 9:10,3, 2) Brogowski, 3) Borecki.

3000 mtr. 9 okr. toru. 1) Polak 6:3, 2) Zawadzki.

Bieg 15 km. amerykański parami. 1) Woźniak — Kołodziejski 25:50,8, 2) Brogowski — Seliga, 3) Polak — Zawadzki.

KOSZYKÓWKA KOBIECA.

Skra — P. I. W. F. 1:8.

Mecz o mistrzostwo wygrała drużyna P. I. W. F. dzięki większej wytrzymałości i technice. Na dziesięć minut przed końcem Skra prowadziła 1:0, i tylko dzięki spuchnięciu pozwoliła sobie w tak krótkim czasie zrobić 8 punktów. Gra równorzędna. Kosz dla Skry zdobyła tow. Domagalanka. W Skrze wyróżniała się dobrą grą tow. Wenclówna.

PIŁKA NOŻNA.

Gwiazda — Sokolęta 4:3 (2:3).

Pierwszy mecz finałowy pomiędzy mistrzami grup kl. B, o wejście do kl. A. W. O. Z. P. N., przyniósł nieznaczne zwycięstwo Gwieździe, która dzięki wielkiej ambicji i ofiarności, potrafiła wywalczyć sobie zwycięstwo. Zaraz w pierwszych minutach gry Sokolęta strzelają 2 bramki, lecz to nie deprymuje drużyny, która bierze się do roboty, wyrównywa, i wreszcie ostatnią bramkę, strzeloną na 2 min. przed końcem zapewnia sobie zwycięstwo. W Gwieździe dobry bramkarz i atak.

Marymont — Ruch 4:1 (2:0).

Mecz o mistrzostwo kl. A. W. R. S. K. O. pomiędzy Ruchem i Marymontem zakończył się niespodziewanem, aczkolwiek zupełnie zasłużonem zwycięstwem Marymontu,

Ruch, przemęczony sobotnim meczem z Makabi w składzie bardzo fantastycznym nie potrafił bdobyć się na żadną celową akcję. W Ruchu dobry był Fert, w Marymoncie Chudzikiewicz. Sędziował tow. Lerner.

Skra — Ascola 0:1 (0:1).

Skra mając podczas całych zawodów kolosalną przewagę przegrała je dzięki niedysponowanemu atakowi. Ascola uzyskała jedyną bramkę przypadkowo z centry prawo skrzydłowego. W Skrze dobry pr. skrzydłowy i lewy pomocnik.

Sędziował skandalicznie dawno nieoglądany p. Miron.

Skra II Ascola II 1:0.

WEWNĘTRZNE ZAWODY LEKKO - ATLETYCZNE MŁODZIKÓW R. K. S. SKRA.

W sobotę i w niedzielę na boisku Skry odbyły się zawody lekko - atletyczne młodzików, dając następujące wyniki.

100 mtr. 1) Altis 12,8, 2 Filipakis (4 mtr. w tyle), 3) Łysakowski.

200 mtr. 1) Arciszewski I 25, 6, 2) Filipakis, 3) Zorzycki.

400 mtr. 1) Boski 60, 2) Arciszewski II, 3) Łysakowski.

800 mtr. 1) Boski 2:18,4, 2) Filipakis, 3) Arciszewski I.

1500 mtr. 1) Prusik 5:15,6, 2) Polak.

5000 mtr. 1) Filipakis 19:31,1, 2) Prusik.

Skok w zwyż. 1) Prusik 145, 2) Arciszewski II 1,35, 3) Maciejewski 1,30.

Skok w dal. 1) Arciszewski I 5,36, 2) Arciszewski II 5,05, 3) Żychowski 4,81.

Skok o tyczce. 1) Altis 2,40, 2) Arciszewski II 2,20, 3) Zajdowski 1,80.

Rzut kulą. 1) Aluchna 9,11, 2) Kokinakis 8,48, 3) Altis 8,19.

Rzut dyskiem. 1) Aluchna 24,87, 2) Arciszewski II 24,60, 3) Altis 23,75.

Rzut oszczepem. 1) Altis 30,90, 2) Arciszewski II 26,90, 3) Arciszewski I 26,20.

Organizacja zawodów bardzo dobra.

RUCH — MAKABI 3:0.

Mecz o puhar wygrała zupełnie zasłużenie drużyna robotnicza, mając przez cały czas gry przewagę, i marnując kilka dogodnych pozycyj podbramkowych.

„DZIEŃ MŁODZIEŻY ROBOTNICZEJ"



Zawodnicy Skry, którzy zdobyli dla swego klubu pierwsze miejsce w III biegu ulicznym, wraz ze zwycięzcą biegu tow. Boskim.

BIEG NA PRZEŁAJ O MISTRZOSTWO POLSKI

W niedzielę rozegrany został w Lublinie bieg na przełaj o mistrzostwo Polski na przestrzeni 9 klm. Na 24 zapisanych startowało tylko jedenastu, a bieg ukończyło ośmiu. 1) Kusociński (Warszawianka) 27:48.2, 2) Sarnacki (Warszawianka) 27:49, 3) Motyka (AZS Kraków) 28:50.4, 4) Chrostowski (AZS Warszawa) 29:34, 5) Puch (PKS Lublin) 29:40, 6) Opoczyński (ŁKS), 7) Skolimowski (PKS Lublin).

ROZGRYWKI LIGOWE.

WARSZAWIANKA WYCHODZI NA REMIS Z WARTĄ 1:1.

Niedzielny mecz pomiędzy Warszawianką i Wartą z Poznania zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (1.0). Warszawianka wystąpiła z 3 rezerwowymi. W pierwszej połowie gra zupełnie otwarta, chwilami nawet miejscowi przeważają i podczas jednego z ataków strzela Pliszek pierwszą bramkę. Po przerwie Warta przeważa, jednak doskonała gra Domańskiego w bramce oraz obu obrońców utrzymuje wynik przez dłuższy czas i dopiero w 33 minucie strzela Smiglak głową wyrównywujący punkt. Sędziował p. Arczyński.

NIESPODZIEWANA WYGRANA POLONJI Z CRACOVIĄ 1:0.

Niespodziankę zrobiła Polonia, która grając z 5 rezerwowymi odniosła zwycięstwo nad Cracovią.

Ł. K. S. ZWYCIEŻA CZARNYCH 2:0.

Drużyna ŁKS-u, która obecnie znajduje się w doskonałej formie, pokonała zasłużenie lwowskich Czarnych w stosunku 2:0 (1:0). Bramki dla łodzian zdobyli Król i Sowiak.

PORAŻKA HASMONEI OD TURYSTÓW 1:0.

Nieznaczne zwycięstwo drużyny łódzkiej, która jedyną bramkę uzyskała w 6minucie gry przez Karasiaka z rzutu karnego. Wszelkie wysiłki Hasmonei po przerwie celem wyrównania nie dały rezultatu, mimo że Turyści grali w 10 bez kontuzjowanego Kahana. Nie obeszło się bez awantur, gdyż po meczu drużynę Turystów obrzucono kamieniami.

ŁADNE ZWYCIĘSTWO WISŁY NAD POGONIĄ 2:0.

Najpoważniejsza kandydatka obecnie na mistrzostwo Ligi Wisła odniosła zasłużone zwycięstwo nad Pogonią, zdobywając bramki przez Czulaka i Reymana III. Jest to jedno z nielicznych zwycięstw Wisły nad Pogonią na boisku lwowskiem.

RUCH PRZEGRYWA ZE ŚLĄSKIEM 1:0.

Śląsk odniósł niespodziewane zwycięstwo nad Ruchem, mając naogół wyraźną przewagę. Jedyną bramkę zdobył Buchała.

ROBOTNICZY SPORT KOLARSKI

Robotniczy sport kolarski rozwija się w Polsce coraz intensywniej. We wszelkiego rodzaju imprezach organizowanych przez kolarskie związki lub stowarzyszenia Rzplitej Polskiej zwracają na siebie uwagę coraz częściej swemi wyczynami zawodnicy, rekrutujący się z klubów robotniczych. Obecnie, po uzyskaniu toru kolarskiego Skry, postęp na tem polu będzie niezawodnie szybszy, gdyż uprawiane będą równolegle gałęzie kolarstwa szosowego oraz torowego, bez przewagi żadnego z nich.

W porównaniu jednak z zagranicą proletarjackie kolarstwo Polski ustępuje jej przedewszystkiem pod względem ilości. Sięgnijmy do cyfr. Austrjacki robotniczy związek kolarzy „Solidarität" liczy 220.000 członków. Owa „Czerwona kawalerja", jak ją nazywają w Austrji, jest dumą tamtejszego świata proletarjackiego. Nic też dziwnego. Taką potęgą sportową można się zawsze szczycić.

W chwili kiedy polskie kolarstwo robotnicze wkroczyło na zupełnie normalne tory rozwoju, ambicją naszą powinno być uwielokrotnienie kadr kolarstwa proletarjackiego.

Uzyskać to możemy przez usilną propagandę kolarstwa pod hasłem: wszyscy robotnicy do swych macierzystych klubów sportowych.

M. Kral.

SEKCJA KOLARSKA R. K. S. SKRY



Obok Legji krakowskiej i Świtu warszawskiego Skra należy do czołowych zespołów kolarskich.

PRZEGLĄD SPORTU ROBOTNICZEGO W KRAJU

KRAKÓW.

Piłka ręczna.

Piłka ręczna, uprawiana zagranicą z wielkiem zamiłowaniem, znalazła odpowiednie zrozumienie również i w Krakowie. Ostatnio utworzono na terenie Krakowa Okr. Zw. Palanta i Gier Ruchowych, do których zgłosiły się R. K. S. Legja, Jutrzenka, Makabi, Wisła i Cracovia.

W ubiegłą niedzielę **Legja** rozegrała mecz o mistrzostwo z **Jutrzenką**, wygrywając go w stos. 3:1.

Lekka atletyka.

Z okazji święta sportowego Wisły odbyły się zawody l.-a. Legja — Wisła. Z Legji pierwsze miejsce jedynie uzyskał tow. Wünsch na 400 mtr. i Lappe na 1500 mtr.

Konkurencje żeńskie nie odbyły się wskutek niestawienia się zawodniczek Wisły.

Piłka nożna.

R. K. S. Legja — Krowodrza 4:0. Ładne zwycięstwo Legji, która mimo osłabionego składu mecz potrafiła wygrać.

Legja II — Krowodrza II 3:1. R. K. S. Amatorzy — Krowodrza (komb.) 2:0. Młoda drużyna Amatorów ładną grą wywalczyła sobie zwycięstwo nad osłabionym przeciwnikiem.

GÓRNY ŚLĄSK.

Zawody sportowe w dniu święta Młodzieży Robotniczej. W niedzielę, dn. 7 paźdz., w związku z Dniem Święta Mł. Rob. odbyło się w Sosnowcu szereg imprez sportowych. Do najważniejszych możemy zaliczyć II Bieg Uliczny, którego trasa przebiegała rpzez dzielnice robotnicze i wynosiła 3.700 mtr.

Zainteresowanie biegiem ogromne zarówno wśród zawodników, jak między publicznością, licznie zebraną wzdłuż całej trasy.

Zwycięstwo indywidualne odniósł w rekordowym czasie 12 m. 29 sek. (dawny 13 min.) tow. Litewka T. U. R. „Sielec". Czterej następni zawodnicy: Szczypiński, Migas, Gałęziowski z T. U. R. „Sielec" i Makieta z T. U. R. „Pogoń" nie przekroczyli 13 min.

Drużynowo zwyciężyła poraz drugi drużyna O. M. T. U. R. „Sielec", uzyskując 247 pkt. i zdobywając puhar przechodni Magistratu m. Sosnowca. Drugie i trzecie miejsce zajęli T. U. R. „Pogoń" i Wulkan po 91 pkt.

Zawody kolarskie. Na trasie 30 km. odbył się również bieg kolarski. Zwycięstwo odniósł tow. Sołtys z „Sielec" w czasie 52 m. 30 s. Czas uzyskany jest o 2 m. lepszy od czasu, uzyskanego na zlocie.

W ogólnej klasyfikacji I miejsce zajęła drużyna T. U. R. Dańkówka, zdobywając statuetkę bronzową, ofiarowaną przez redakcję „Głosu Zagłębia".

Zawody drużynowe lek.-atl. Na zakończenie zorganizowano pięciobój drużynowy (11 piłkarzy) lekko-atletyczny. Zwycięstwo odniosła drużyna Wulkanu, osiągając 1181 pkt. przed „Sielec" 1136 i Pogonią 474 pkt.

Ogólny poziom zawodów mierny, choć gorszy niż na zlocie.

ŁÓDŹ.

Zawody lekko-atletyczne o mistrzostwo Z. R. S. K. O. Wyniki, osiągnięte na tych zawodach wykazały, że lekka atletyka w Łodzi robi coraz większe postępy. Na zawody przyjechali również zawodnicy Skry Piotrkowskiej. Najlepiej zareprezentowali się zawodnicy Widzewa, którzy w ogólnej punktacji zajęli pierwsze miejsce.

Poszczególne wyniki przedstawiają się następująco:

100 mtr.: 1) Rothe (Widz.) 12,2, 2) Januszkiewicz (Skra), 3) Łazuchiewicz (T. U. R.).

800 mtr.: 1) Kaczmarek (T. U. R.) 2:33, 2) Bielecki (Widz.), 3) Walczak (T. U. R.).

3000 mtr.: 1) Berłowski (Widz.) 10:58,2, 2) Walczak (T. U. R.), 3) Czyżykowski (T. U. R.).

Rzut kulą: 1) Janusiewicz (Skra) 9,53 mtr., 2) Magdziak (Widz.) 8,57, 3) Szewczyk (Huragana) 8,51.

Rzut oszczepiem: 1) Kubiak (T. U. R.) 35,19, 2) Bartosiak (Huragan), 3) Czadek.

Rzut dyskiem: 1) Magdzian (Widz.) 26,27, 2) Janusiewicz (Skra), 3) Czyżykowski (T. U. R.).

Skok w zwyż: 1) Rothe (Widz.) 1,40. 2) Bielicki (Widz.) 1,35, 3) Krawczyk (Widz.) 1,35.

Skok w dal: 1) Rothe (Widz.) 5,81, 2) Janusiewicz (Skra) 5,59, 3) Kaczmarek 5,46.

Piłka koszykowa.

Widzew — Stern 60:2. Widzew — Skra (Piotr.) 42:2. W obu tych meczach Widzew zadokumetnował swoją bezwzględną wyższość.

Piłka nożna.

Huragan — Skra 6:0. Widzew — Sztern 2:0. Organizacja zawodów spoczywała w rękach prezydjum Ł. R. S. K. O.

WARSZAWA.

Zawody ciężko-atletyczne. W dniu 11 listopada w Gdańsku ciężko-atleci Skry rozegrają zawody z miejscowym zapaśniczym robotniczym klubem.

ZAGRANICĄ:

Podczas, gdy w Polsce ruch robotniczy sportowy zaczął się dopiero organizować, w innych państwach stał on już na mocnych podstawach. Dlatego też nie można się dziwić wspaniałym wynikom, jakie ich zawodnicy osiągają. Dla zorjentowania się w tem podamy rekordy lekkoatletyczne Niemiec i Łotwy.

NIEMCY.

Konkurencje męskie.

Biegi: 100 mtr. — 10,8 sek., 200 mtr.— 22,5 sek., 400 metr. — 52,3 sek., 800 mtr. — 1:59,8, 1500 — 4:04,5, 3000 — 8:59, 500 — 15:17,7, 4 × 100 — 44,2. Olimpijska sztafeta — 3:44,1.

Rzuty: kulą 11,97, dyskiem 37,13, oszczepem 56,10.

Skoki: w dal — 6,93, w zwyż — 1,76, o tyczce — 3,70.

Konkurencje kobiece.

60 mtr. — 8,5, 110 płotki — 16,2, 400 mtr. — 1:02,2.

ŁOTWA.

Konkurencje męskie.

Biegi: 60 mtr. — 7,1, 100 mtr. — 11, 200 — 23, 400 — 52,3, 800 — 2:05,2, 1500 — 4:19,4, 3000 — 9:43,1, 5000 — 16:31,3, 4 × 100 — 45.

Skoki: w zwyż — 175,5, w dal — 6,83, o tyczce — 3,55.

Rzuty: dyskiem — 45,30, kulą 13,01, oszezepem — 51,18.

Konkurencje kobiece.

60 mtr. — 8,2, 100 — 12,9, 200 — 27,7, 800 — 2:44, 4 × 60 — 35,4, 4 × 100 — 55,5.

Skoki: w zwyż — 1,42, w dal — 5:04,5.

Jak widać z powyższego, tak w konkurencjach męskich, jak i kobiecych nasze wyniki dużo są gorsze. Pocieszyć się jednak możemy myślą, że po usilnej pracy i my do takich rezultatów dojdziemy.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny MARJAN MURAWSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w druk. „Robotnika", Warecka 7.